



38-400 Krosno ul. Lewakowskiego 53 Tel./fax 13/432-30-12

e-mail : biuro@klubdiagnosty.pl www.klubdiagnosty.pl

Konto Bankowe: PKO BP S.A. O/Krosno Nr 94 1020 2964 0000 6702 0065 9177

REGON: 370018453

NIP: 684-10-59-472

Krosno, dnia 18.03.2014 r.

OPINIA

Cel sporządzenia opinii: udzielenie odpowiedzi na pytanie Nr 1, oraz skłonienie do refleksji nad pytaniami retorycznymi Nr 2 i 3.

Pytanie Nr 1: Czy diagności samochodowi zatrudnieni w stacjach kontroli pojazdów, w przypadku przeprowadzania badania technicznego określonego w art. 81 ust 3 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, mają obowiązek określania wyniku jako negatywny w sytuacji braku tablic rejestracyjnych pojazdów niezarejestrowanych w Polsce oraz pojazdów niezarejestrowanych w Polsce doposażonych w tablice rejestracyjną np. z Niemiec?

Pytanie Nr 2: Czy musi dojść do śmiertelnego wypadku, aby wszyscy urzędnicy zrozumieli, że nie można wydać pozwolenia czasowego, które dopuszcza pojazd do ruchu, bez wiedzy o stanie technicznym pojazdu i jego aktualnym badaniu technicznym?

Pytanie Nr 3: Czy urzędnik, który widziałby 4 poniższe zdjęcia wydałby pozwolenie czasowe, dopuszczając ten pojazd do ruchu drogowego?





Wykorzystane zdjęcia pojazdu mają charakter poglądowy, przedstawiający istotę problemu.

Nie twierdzą, że zaprezentowany pojazd został w takim stanie technicznym dopuszczony do ruchu – wskazują jednak, że mogłoby się tak wydarzyć, w sytuacji, kiedy urzędnik wydałby pozwolenie czasowe na wniosek posiadacza pojazdu, dopuszczając ten pojazd do ruchu.

Posiadane informacje uzyskane od diagnostów samochodowych – stan rzeczywisty:

W 2013 roku wielu diagnostów samochodowych podczas organizowanych seminariów szkoleniowych wskazywało, że w bardzo wielu urzędach w Polsce dopuszczane są do ruchu pojazdy bez ważnych badań technicznych. Moim zdaniem jest to rażące naruszenie przepisów, które może przyczyniać się do zwiększenia zagrożenia uczestników ruchu drogowego. Diagnosty wskazywali również, że są zmuszani przez urzędników do określenia wyniku badania technicznego jako negatywny w przypadku, kiedy pojazd sprawny technicznie niezarejestrowany w Polsce (niedoposażony w tablice rejestracyjne) jest przedstawiony na okresowe badanie techniczne po raz pierwszy przed pierwszą rejestracją na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Zaistniały problem być może udałoby się rozwiązać dużo wcześniej, jednakże do dnia dzisiejszego nie uzyskaliśmy odpowiedzi na pytanie skierowane do Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej zawarte w piśmie z dnia 20.11.2012 r. nr SITK/01-11-12/SKP.

W obszernym dokumencie zamieszczonym na stronie internetowej Prokuratury Generalnej w 2009 r. sporządzonym w 2006 r. przez Aleksandra Herzoga „Charakter prawny tablic rejestracyjnych w rozumieniu prawa karnego”, w dziale V autor wskazuje:

„dokumentem stwierdzającym dopuszczenie do ruchu pojazdu samochodowego, ciągnika rolniczego, motoroweru lub przyczepy jest dowód rejestracyjny lub pozwolenie czasowe”. Równocześnie w ust. 2 tego przepisu wskazano, że pojazdy określone w ust. 1 są dopuszczone do ruchu, jeżeli odpowiadają warunkom określonym w art. 66 (dotyczącym warunków technicznych pojazdu) oraz są zarejestrowane i zaopatrzone w zalegalizowane tablice (tablicę) rejestracyjne,
(....)

W uchwale z dnia 24 września 2001 r., OPS 6/01, Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że „rejestracja pojazdu następuje w drodze rozstrzygnięcia sprawy administracyjnej w formie decyzji administracyjnej po przeprowadzeniu postępowania w celu ustalenia okoliczności faktycznych i prawnych, od których ustawa i przepisy wykonawcze do niej uzależniają dokonanie rejestracji. Postępowanie w sprawie rejestracji pojazdu kończy się wydaniem decyzji administracyjnej i decyzja ta poprzedza czynność materialno-techniczną wydania dowodu rejestracyjnego i tablic. Kwestia charakteru prawnego dowodu rejestracyjnego może wywoływać pewne wątpliwości prawne. Dlatego wyjaśniając tę wątpliwość, należy stwierdzić, że dowód rejestracyjny, jako zewnętrzny przejaw oświadczenia woli organu administracji rozstrzygającego sprawę rejestracji pojazdu, z jednej strony potwierdza wydanie decyzji o zarejestrowaniu pojazdu, a z drugiej jest dokumentem stwierdzającym dopuszczenie zarejestrowanego pojazdu do ruchu. Jako dokument urzędowy sporządzony w przepisanej formie przez powołane do tego organy administracji publicznej w ich zakresie działania, dowód rejestracyjny stanowi potwierdzenie wcześniejszego uzyskania pozytywnej decyzji o rejestracji pojazdu.”

Wątpliwości interpretacyjnych nie ma Komenda Główna Policji. W piśmie do Pana Grzegorza Krzemienieckiego z dnia 24 lipca 2013 r. wskazała, że „Organ dokonujący rejestracji, a konkretnie urzędnik dokonujący czynności związanych z rejestracją pojazdu, nie ma ani kompetencji, ani warunków do badania stanu technicznego pojazdu, a więc musi oprzeć się na zaufaniu do jednego ze wskazanych dokumentów”. Policja wskazała również, że *„Dopuszczalne jest dokonanie czasowej rejestracji, jeśli właściciel pojazdu nie przedstawił wszystkich dokumentów (art. 74 ust. 2A Prd), ale niezbędne są dokumenty stwierdzające pozytywny wynik i aktualność badań technicznych”.*

W mojej ocenie, w kontekście przedstawionych ww. dokumentów i nie tylko:

w przypadku przeprowadzenia badania technicznego określonego w art. 81 ust 3 ustawy – Prawo o ruchu drogowym (jeżeli pojazd spełnia wymagania techniczne art. 66 ustawy), diagnosta samochodowy powinien określić wynik badania technicznego jako pozytywny w sytuacji braku tablic rejestracyjnych pojazdów niezarejestrowanych w Polsce oraz pojazdów niezarejestrowanych w Polsce doposażonych w tablice rejestracyjną np. z Niemiec.

Uzasadnienie

Przed rozpoczęciem analizy poniższych rozważań należy pamiętać, że diagnosta samochodowy NIESTETY nie może zwracać uwagi tylko i wyłącznie na znaki „X” znajdujące się w trzech kolumnach załącznika nr 1 do rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach (Dz. U. z 2012 roku poz. 996), bowiem niektóre znaki „X”

(w kolumnie nr 4 załącznika nr 1 do rozporządzenia odnoszącej się do wytycznych dotyczących oceny usterek) znajdują się w niewłaściwych miejscach, czego przykładem może być pozycja 1.1.17. Z pozycji tej wynika, iż w przypadku stwierdzenia wycieków płynów z korektora siły hamowania, bez względu na ich wielkość, diagnosta powinien określić wynik badania technicznego jako pozytywny, kwalifikując dostrzeżoną usterkę jako drobną. Kolejnymi przykładami, świadczącymi o tym, że diagnosta nie może posiłkować się umiejscowionym znakiem „X” są również pozycje 4.1.1 (l), gdzie „X” nie został zamieszczony w żadnym miejscu, oraz pozycja 0.2 (c), z której wynika, że w sytuacji stwierdzenia braku zgodności zapisów numeru identyfikacyjnego pojazdu (VIN) lub numeru nadwozia (podwozia/ramy) oraz numeru rejestracyjnego ze stanem faktycznym, diagnosta nie powinien zatrzymać dowodu rejestracyjnego, co z kolei stoi w sprzeczności z § 5 ust. 6 rozporządzenia. Tak więc, samo umiejscowienie znaku „X” w określonej kolumnie załącznika nr 1 do rozporządzenia, nie może zadecydować o ostatecznym wyniku badania technicznego przeprowadzonego przez diagnostę. Trzeba zatem zwracać szczególną uwagę na treść dodatkowych zapisów, znajdujących się poza tabelą zamieszczoną w załączniku nr 1 do rozporządzenia oraz w innych aktach prawnych związanych z badaniami technicznymi pojazdów.

Rozporządzenie (Dz.U. 996/2012 z późn. zm.) w zakresie swojej regulacji wdraża postanowienia dyrektywy Komisji 2010/48/UE z dnia 5 lipca 2010 r. dostosowującej do postępu technicznego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/40/WE w sprawie badań zdatności do ruchu drogowego pojazdów silnikowych i ich przyczep (Dz. Urz. UE L 173 z 08.07.2010, str. 47).

W odniesieniu do dyrektywy, należy zwrócić szczególną uwagę na pozycję 0.0.1 oraz na oznaczenie „[8]” dotyczące wymogów.

0. IDENTYFIKACJA POJAZDU

0.1. Tablice rejestracyjne (jeżeli są obowiązkowe na podstawie wymogów [8] | a) Brak tablicy/tablic lub jej/ich mocowanie grozi odpadnięciem. || X ||

[8] "Wymogi" oznaczają wymogi dotyczące homologacji typu obowiązujące w dniu zatwierdzenia, pierwszej rejestracji lub pierwszego dopuszczenia do ruchu, wymogi dotyczące doposażenia lub prawodawstwo krajowe właściwe dla kraju rejestracji pojazdu.

W odniesieniu do rozporządzenia (Dz.U. 996/2012) należy zwrócić szczególną uwagę na § 1 pkt 1 oraz na treść zamieszczoną bezpośrednio nad tabelą w załączniku nr 1. Jasno wynika z § 1 pkt 1, że diagnosta samochodowy przeprowadzając badanie techniczne nie może ograniczać się tylko do tego co zostało określone w tabeli załącznika nr 1 i 2.

Dla diagnosty samochodowego z wielu względów istotna jest treść występująca przed tabelą załącznika nr 1: *"Usterek skutkujących uznaniem stanu technicznego za niezadowalający nie stosuje się w przypadku wymagań, które w chwili rejestracji lub dopuszczenia pojazdu do ruchu po raz pierwszy nie były obowiązujące na mocy właściwych (...) wymagań dotyczących doposażenia"*. Wynika z niej, iż brak tablic rejestracyjnych nie powinien każdorazowo skutkować negatywnym wynikiem badania technicznego. Przedrostek „do” w wyrazie „doposażenia” ma znaczenie: „wykonanie czynności dodatkowej, uzupełniającej”. Takim doposażeniem pojazdu jest tablica rejestracyjna, która może być wydana tylko i wyłącznie po spełnieniu wymagań art. 71 ust. 1 i 2 u.p.r.d. Tablice rejestracyjne pełnią istotną funkcję prawną jako nieodzowny element dopuszczenia pojazdu do ruchu - tak wskazuje przepis art. 50a u.p.r.d.

Zgodnie z przepisami ustawy – Prawo o ruchu drogowym art. 71 ust. 1 *„Dokumentem stwierdzającym dopuszczenie do ruchu pojazdu samochodowego jest dowód rejestracyjny albo pozwolenie czasowe”* i redakcją ust. 2 *„Pojazdy określone w ust. 1 są dopuszczone do ruchu, jeżeli odpowiadają warunkom określonym w art. 66 oraz są zarejestrowane i zaopatrzone w zalegalizowane tablice (tablicę) rejestracyjne, a w przypadku pojazdów samochodowych, z wyłączeniem motocykli, w nalepkę kontrolną”* pojazd przedstawiony do badania technicznego nie może z mocy prawa otrzymać pozwolenia czasowego i być wyposażony w tablice (tablicę) rejestracyjne, gdy pojazd nie odpowiada warunkom podanym w ustępie 2. Właściciel pojazdu zgodnie z dyspozycją ust. 2 może otrzymać pozwolenie czasowe i tablice (tablicę) rejestracyjne tylko wtedy, gdy pojazd odpowiada warunkom podanym w tym ustępie.

Z przytoczonych przepisów oraz przepisów dotyczących rejestracji i oznaczania pojazdów jednoznacznie wynika, że organ rejestrujący pojazd nie może wydać pozwolenia czasowego i tablic (tablicy) rejestracyjnej, gdy właściciel nie przedstawi zaświadczenia z pozytywnym wynikiem o wykonanym badaniu technicznym i jego terminie ważności. W przypadku pojazdu zarejestrowanego wcześniej za granicą, brak w jakimkolwiek dokumencie terminu ważności badania technicznego pojazdu, zarazem brak potwierdzenia wymogów art. 71 ust. 2 powoduje, że pojazd nie może być dopuszczony do ruchu. Z dotychczas prezentowanych materiałów jasno wynika, że dostarczenie pojazdu celem przeprowadzenia badania technicznego (przed pierwszą rejestracją w RP) na teren stacji kontroli pojazdów może odbyć się na lawecie, a pojazd o własnych siłach winien wjechać na stanowisko diagnostyczne i nie koniecznie musi być wyposażony w tablice (tablicę) rejestracyjne. Ponadto zgodnie z art. 132 ust. 1 pkt. 2 ustawy prawo o ruchu drogowym policjant zatrzyma dowód rejestracyjny (pozwolenie czasowe) w razie stwierdzenia, że pojazd nie został poddany badaniu technicznemu w wyznaczonym terminie lub termin badania nie został wyznaczony prawidłowo. Oznacza to, że w sytuacji kiedy urzędnik odpowiedzialny za rejestrację pojazdu wystawi właścicielowi pojazdu pozwolenie czasowe bez posiadanej wiedzy, czy pojazd odpowiada warunkom określonym w art. 66

ustawy, to istnieje prawdopodobieństwo, że policjant podczas kontroli dokona jego zatrzymania. W takiej sytuacji zatrzymane pozwolenie czasowe zostanie przesłane organowi, które je wydał. Wzór pozwolenia czasowego, określony w załączniku nr 4 do rozporządzenia w sprawie rejestracji i oznaczania pojazdów (Dz.U. z 11 października 2007 poz. 1322 z późn. zm.) w pozycji „H” zawiera informację wskazującą okres ważności pozwolenia czasowego. W adnotacjach urzędowych (jest to jedyne miejsce) zgodnie z redakcją przepisów ustawy p.r.d., organ dopuszczający pojazd do ruchu drogowego winien umieścić termin następnego badania technicznego. Dopuszczenie pojazdu do ruchu bez wiedzy, czy pojazd spełnia wymagania techniczne art. 66 ustawy jest niezgodne z przepisami oraz może przyczynić się do zwiększenia zagrożenia wszystkich uczestników ruchu drogowego np. z powodu fatalnej kondycji technicznej pojazdu.

Zgodnie z redakcją przepisów ustawy p.r.d., akt wykonawczy jakim jest rozporządzenie winien zawierać odpowiednie brzmienie odnoszące się do pojazdów niezarejestrowanych. Jeżeli pojazd niezarejestrowany (bez tablic) zostanie dostarczony na teren stacji kontroli pojazdów np. na lawecie w celu przeprowadzenia badania technicznego po raz pierwszy przed pierwszą rejestracją pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, to diagnosta nie może określić wyniku negatywnego dla badania technicznego, gdy nie stwierdzi żadnych usterek lub stwierdzi usterki drobne (taki wyjątek stanowi także § 2 ust. 8 rozporządzenia 996/2012), ponieważ tablice rejestracyjne są wymagane tylko w przypadku poruszania się pojazdu po drodze (przejazdu na badanie techniczne), a nie podczas badania technicznego. Tożsame dotyczyło pojazdów marki „SAM” przed 22.06.2013 r., gdzie w zaświadczeniu nie było pozycji umożliwiającej wpisanie numeru rejestracyjnego. W przypadku, gdy diagnosta określa wynik negatywny badania technicznego dla pojazdu sprowadzonego z zagranicy i tam uprzednio zarejestrowanego (nie oznaczonego tablicą rejestracyjną) niemożliwe staje się przeprowadzenie rejestracji tego pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W mojej ocenie organ rejestrujący pojazd nie jest uprawniony do dopuszczenia pojazdu do ruchu tylko na podstawie art. 71 ust. 1 i nie jest błędem ze strony diagnosty samochodowego określenie w wydanym zaświadczeniu pozytywnego wyniku badania w zakresie sprawdzenia pojazdu, który nie jest oznaczony tablicą (tablicami) rejestracyjną, jeśli spełniał pozostałe wymagania art. 66 ustawy. Jeśli pojazd jest zarejestrowany chociażby czasowo to tablice rejestracyjne musi już mieć, z zastrzeżeniem art. 71 ust 2. Tożsame dotyczy przeprowadzania dodatkowego badania technicznego pojazdu skierowanego przez starostę albo na wniosek posiadacza pojazdu w celu identyfikacji lub ustalenia danych niezbędnych do jego rejestracji, z zastrzeżeniem, że podczas tego badania technicznego diagnosta nie jest obowiązany do sprawdzania usterek.

W kontekście wytycznych zawartych w dyrektywie Komisji 2010/48/UE z dnia 5 lipca 2010 r. oraz ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym w odniesieniu do braku tablic/y

rejestracyjnej, w konkretnych przypadkach, każdy diagnosta samochodowy powinien w wydanym zaświadczeniu określić wynik pozytywny, gdy pojazd spełnia wymagania art. 66 ustawy. Na zaświadczeniu wymaga się potwierdzenia tylko spełnienia warunków technicznych pojazdu, a nie warunków dopuszczenia pojazdów do ruchu.

Nie twierdzę, że wszystkie pojazdy sprowadzane z zagranicy nie spełniają wymagań technicznych – wskazuję jednak, że urzędnik nie może wydać pozwolenia czasowego nie znając jego stanu technicznego. Takie działania urzędników mogłyby mieć istotny wpływ na zwiększenie zagrożenia wszystkich uczestników ruchu drogowego. Skoro wszystkim powinno zależeć na poprawie bezpieczeństwa ruchu drogowego, to wydawałoby się, że słusznym i podstawowym argumentem wpływającym na to bezpieczeństwo jest dopuszczanie do ruchu pojazdów, które spełniają warunki techniczne. Spełnienie takiego warunku wydaje się bardzo proste – przedłożenie stosownego dokumentu, z którego wynika, że pojazd spełnia określone przepisami warunki techniczne. Oczywiście najprostszym rozwiązaniem byłoby dopisanie w załączniku nr 1 do rozporządzenia, w pozycji 01 lit. „a” dodatkowego zdania: NIE DOTYCZY POJAZDÓW NIEZAREJESTROWANYCH W POLSCE. Tak się jednak nie stało.

Z rozporządzenia (Dz.U. 996/2012) wynika, iż gdy stwierdzono brak tablicy/tablic lub jej/ich mocowanie grozi odpadnięciem, skutkuje to określeniem wyniku badania technicznego jako negatywny. Wskazana usterka na podstawie § 2 ust. 4 rozporządzenia została określona jako tzw. usterka istotna, mogąca naruszać bezpieczeństwo ruchu drogowego i ochrony środowiska. Nadmienić zatem należy, że w § 6 ust. 2 rozporządzenia, cytat: *"W przypadku gdy w pojeździe stwierdzono usterki istotne, uprawniony diagnosta zamieszcza wpis o nich w zaświadczeniu o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu i określa wynik badania technicznego jako negatywny. Uprawniony diagnosta informuje posiadacza pojazdu o konieczności przeprowadzenia badania technicznego pojazdu, o którym mowa w ust. 6."*, Minister określił jak powinien postąpić diagnosta samochodowy w przypadku stwierdzenia usterek istotnych. W odniesieniu do tego zarządzenia stwierdzić jednak należy, iż sam brak tablic rejestracyjnych, w żadnym stopniu nie wpływa na wzrost zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego i nie przyczynia się do pogorszenia środowiska, pomimo faktu, iż wskazana usterka została zakwalifikowana jako usterka istotna. Natomiast mocowanie tablic rejestracyjnych w sposób nieprawidłowy może zagrażać:

- bezpieczeństwu ruchu drogowego, bowiem tablica rejestracyjna odpadając z pojazdu w trakcie jazdy mogłaby spowodować zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego,

- ochronie środowiska, gdy tablica rejestracyjna po odpadnięciu z pojazdu mogłaby przez wiele lat znajdować się w miejscu niewidocznym dla uczestników ruchu drogowego i powodować pogorszenie środowiska – np. tablica rejestracyjna znajdowałaby się w rowie.

Powyższe rozważania wymagają również analizy art. 74 ustawy - Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z art. 74 ust. 2 pkt 2c ustawy, czasowej rejestracji dokonuje się na wniosek właściciela pojazdu – w celu umożliwienia przejazdu pojazdu związanego z koniecznością dokonania jego badania technicznego lub naprawy, natomiast zgodnie z art. 74 ust. 2b ustawy, czasowej rejestracji pojazdu dokonuje się warunkowo, jeżeli właściciel pojazdu złoży oświadczenie, że w okresie od tej rejestracji do wydania dowodu rejestracyjnego nie nastąpi zmiana w zakresie własności pojazdu. Ponadto w ustawie – Prawo o ruchu drogowym nie jest wskazane, że podczas badania technicznego pojazd niezarejestrowany musi być za każdym razem wyposażony w tablice rejestracyjne. Tablice rejestracyjne są zatem wymagane tylko i wyłącznie w celu przejazdu pojazdu związanego z koniecznością dokonania jego badania technicznego lub naprawy, a nie podczas przeprowadzania badania technicznego. Natomiast w rozporządzeniu Minister wskazuje, że w przypadku przeprowadzania badania technicznego w sytuacji, kiedy pojazd nie posiada tablicy/tablic rejestracyjnej, to diagnosta przeprowadzający badanie techniczne jest zobowiązany do określenia wyniku badania technicznego jako negatywny, bowiem usterka taka winna być zakwalifikowana jako usterka istotna. Sytuacja ta dotyczy jednak tylko i wyłącznie pojazdu, który jest zobligowany do posiadania tablic rejestracyjnych.

Potwierdzeniem faktu, iż brak tablic rejestracyjnych nie powinien każdorazowo skutkować negatywnym wynikiem badania technicznego jest również koniunkcja, znajdująca się w § 6 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia 996/2012, która wskazuje jednoznacznie, że w przypadku, gdy w pojeździe nie stwierdzono żadnych usterek lub stwierdzono usterki drobne, uprawniony diagnosta określa wynik badania technicznego pojazdu jako pozytywny i dla badania technicznego, o którym mowa w art. 74 ust. 2 pkt 2 lit. c i art. 81 ust. 3 ustawy (arenga obowiązująca przed zmianą przepisów od 1 stycznia 2014 r.), wystawia zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu oraz dokument identyfikacyjny pojazdu. Zatem domniemywać można, iż Minister celowo wskazał, kiedy diagnosta zobligowany jest do wystawienia dokumentu identyfikacyjnego pojazdu, bowiem oczywistym wydaje się fakt, iż poprawne wypełnienie załącznika nr 4 do rozporządzenia jest niezbędne, aby organ rejestrujący pojazd miał odpowiednią wiedzę. Należy dodać, że w przypadku braku danych, w pierwszej kolejności diagnosta przeprowadza dodatkowe badanie techniczne w celu ustalenia brakujących danych niezbędnych do jego rejestracji - pobierając opłatę w wysokości 60zł, a następnie znając już brakujące wcześniej dane, przeprowadza okresowe badanie techniczne po raz pierwszy przed pierwszą rejestracją pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej - dołączając do niego wcześniej wystawiony DIP

(ustalenie niezbędnych danych w celu wystawienia DIP-u i wystawienie DIP-u to dwie różne czynności, bowiem z definicji wyrazu „wystawić” określonego w słowniku języka polskiego, wynika, że jest to równoznaczne ze sporządzeniem dokumentu, a nie ustaleniem brakujących informacji). Można zatem wnioskować, że Minister odróżnia pojazd niezarejestrowany, który nie posiada tablic rejestracyjnych (pojazd dostarczony np. na lawecie) przedstawiony w celu przeprowadzenia badania technicznego po raz pierwszy przed pierwszą rejestracją na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, od pojazdu czasowo zarejestrowanego zgodnie z art. 74 ust. 2 pkt 2c ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

W nawiązaniu do pojazdów niezarejestrowanych w Polsce należy stwierdzić, że przepisy prawne nie wymuszają na diagnostach wiedzy w odniesieniu do tablic rejestracyjnych, którymi oznaczone są pojazdy w innych krajach. Skoro diagnosta samochodowy takiej wiedzy posiadać nie musi, to nie ma możliwości stwierdzenia, czy tablica rejestracyjna spełnia odpowiednie wymagania techniczne. Ponadto akty wykonawcze do ustawy Prawo o ruchu drogowym, nie zawierają obecnie odesłania do procedury regulacyjnej pozwalającej sprawdzanie innych tablic rejestracyjnych niż wydawanych w Rzeczypospolitej Polskiej. W sytuacji przedstawienia pojazdu, w celu przeprowadzania badania technicznego określonego w art. 81 ust. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym, który nie jest zarejestrowany w Polsce, a oznaczony jest niemiecką tablicą rejestracyjną, diagnosta samochodowy powinien określić wynik badania technicznego jako pozytywny (gdy nie stwierdzi żadnych usterek lub stwierdzi usterki drobne - wyjątek stanowi § 2 ust. 8 rozporządzenia 996/2012), bowiem sam fakt oznaczenia pojazdu inną tablicą rejestracyjną nie może stanowić podstawy do określenia wyniku badania technicznego jako negatywny. Jeżeli diagnosta samochodowy każdorazowo określiłby wynik badania technicznego pojazdu określonego w art. 81 ust. 3 ustawy – Prawo o ruchu drogowym jako negatywny w sytuacji, kiedy pojazd byłby oznaczony zagraniczną tablicą rejestracyjną lub nie byłby oznaczony tablicą rejestracyjną, to wówczas niemożliwa stałaby się rejestracja wielu pojazdów sprowadzanych z zagranicy począwszy od dnia 08.10.2012 r. Legalność stosowania przedstawionej wykładni wynika z redakcji przepisów dyrektywy, ustawy – Prawo o ruchu drogowym i rozporządzeń.

Jeżeli urzędnik wydałby jednak pozwolenie czasowe i tablice tymczasowe, które mają białe tło i czerwone znaki, bez posiadanej wiedzy odnoszącej się do stanu technicznego pojazdu, to uważam, że najprostszą metodą eliminacji takiego pojazdu z ruchu drogowego byłoby zatrzymanie wydanego pozwolenia, w przypadku stwierdzenia przez policjanta, że pojazd nie został poddany badaniu technicznemu w wyznaczonym terminie lub termin badania nie został wyznaczony prawidłowo (art. 132 ust. 1 pkt 2 ustawy – Prawo o ruchu drogowym). Nie wszystkie bowiem usterki użytkownik pojazdu może stwierdzić organoleptycznie (pojazd może mieć uszkodzony układ hamulcowy, układ kierowniczy i usterki zawieszenia, które można dostrzec wyłącznie podczas badania technicznego), jednak pomimo

ich występowania urzędnik wydając pozwolenie czasowe dopuściłby pojazd do ruchu narażając na niebezpieczeństwo zarówno właściciela pojazdu jak i pozostałych uczestników ruchu drogowego.

Natomiast z uzasadnienia wyroku WSA w Białymstoku z dnia 05.02.2009 r. Nr II SA/Bk 708/08:

„Czasowa rejestracja pojazdu z urzędu następuje w wypadkach, gdy zachodzi potrzeba sprawdzenia lub uzupełnienia dokumentów. Jest ona możliwa po złożeniu wniosku o rejestrację pojazdu. Prawo o ruchu drogowym, okoliczności uzasadniające czasową rejestrację pojazdu z urzędu uzależnienia od złożenia wniosku o rejestrację pojazdu, co prowadzi do konkluzji, że chodzi o czas niezbędny do sprawdzenia dokumentacji dołączonej do wniosku. Z "Instrukcji w sprawie czynności związanych z czasową rejestracją pojazdu z urzędu", stanowiącej załącznik do Rozporządzenia z dnia 27 września 2003 r. w sprawie szczegółowych czynności organów w sprawach związanych z dopuszczeniem pojazdu do ruchu oraz wzorów dokumentów w tych sprawach (t. j. Dz. U. 2007 r., Nr 137, poz. 968 ze zm.)”
wynika, że po dokonaniu czasowej rejestracji pojazdu z urzędu, a przed wystawieniem dowodu rejestracyjnego, organ rejestrujący prowadzi postępowanie wyjaśniające dotyczące własności pojazdu i jego cech identyfikacyjnych oraz, w razie konieczności, w przypadku pojazdu sprowadzonego i zarejestrowanego po raz pierwszy za granicą:

- a) weryfikuje dane zawarte w zaświadczeniu z przeprowadzonego badania technicznego pojazdu,
- b) weryfikuje dane zawarte w dokumencie odprawy celnej przywozowej i wyjaśnia z właściwymi organami celnymi,
- c) weryfikuje dane dokumentu potwierdzającego zapłatę akcyzy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli samochód osobowy został sprowadzony z terytorium państwa członkowskiego i wyjaśnia z wystawiającym ten dokument.

Z § 1 ust. 3 lit. „a” załącznika nr 2 do rozporządzenia w sprawie szczegółowych czynności organów w sprawach związanych z dopuszczeniem pojazdu do ruchu oraz wzorów dokumentów w tych sprawach (Dz. U. 2007 r., Nr 137, poz. 968 ze zm.) należy uznać, że po dokonaniu czasowej rejestracji pojazdu z urzędu, a przed wystawieniem dowodu rejestracyjnego, organ rejestrujący prowadzi w razie konieczności, postępowanie wyjaśniające dotyczące własności pojazdu i jego cech identyfikacyjnych oraz, w razie konieczności, w przypadku pojazdu sprowadzonego i zarejestrowanego po raz pierwszy za granicą weryfikuje dane zawarte w zaświadczeniu z przeprowadzonego badania technicznego pojazdu. Tak więc dane zawarte w dokumentach źródłowych można zweryfikować poprzez skierowanie pojazdu przez starostę na dodatkowe badanie techniczne w celu identyfikacji lub ustalenia danych niezbędnych do jego rejestracji (art. 81 ust. 11 pkt 2 lit. „a”). **Przytoczone przepisy wskazują, że chodzi tylko i wyłącznie o dane dotyczące własności pojazdu i jego cech identyfikacyjnych, a nie o brak ważności badań technicznych.**

Nawet na stronie internetowej Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju znajduje się informacja datowana na 17.01.2014 r. „Rejestracja pojazdów” potwierdzająca, że: „*Dokumentem stwierdzającym dopuszczenie do ruchu pojazdu samochodowego, ciągnika rolniczego, pojazdu wolnobieżnego wchodzącego w skład kolejki turystycznej, motoroweru lub przyczepy jest dowód rejestracyjny albo pozwolenie czasowe (zgodnie z art. 71 ust. 1 ustawy – Prawo o ruchu drogowym). Warunkiem dopuszczenia pojazdu do ruchu jest zarejestrowanie pojazdu i zaopatrzenie w zalegalizowane tablice (tablicę) rejestracyjne, a w przypadku pojazdów samochodowych z wyłączeniem motocykli również w nalepkę kontrolną (zgodnie z art. 71 ust. 2 ustawy – Prawo o ruchu drogowym).*”

(...)

„*Czasowej rejestracji pojazdu z urzędu organ rejestrujący można dokonać, pomimo braku dołączonych do wniosku o rejestrację dokumentów, o których mowa w art. 72 ust. 1 pkt 6, 6a i 8 ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Dokumenty te powinny zostać złożone przed wydaniem dowodu rejestracyjnego – zgodnie z art. 74 ust. 2a ustawy – Prawo o ruchu drogowym.*”

Tak więc z zamieszczonych na stronie internetowej Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju informacji wynika, że czasowej rejestracji pojazdu można dokonać, pomimo braku niektórych dokumentów, ale Ministerstwo wskazało, że nie chodzi o brak ważnych badań technicznych, tylko o inne dokumenty.

Należy również stwierdzić, że okresowe badanie techniczne po raz pierwszy jest przeprowadzane przed pierwszą rejestracją pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 81 ust. 3 ustawy – Prawo o ruchu drogowym). Skoro ustawodawca użył wyrazu „przed” to należy przez to rozumieć, że okresowe badanie techniczne po raz pierwszy jest przeprowadzane **przed pierwszą rejestracją pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej a nie w trakcie czy po rejestracji.** Wydawać by się mogło, że treść przepisu jest jasna i czytelna, jednak jak wskazują diagności, wielu urzędników ma odmienne zdanie na ten temat.

Analizując powyższe należy dojść do wniosku, że zgłaszając pojazd do rejestracji czasowej należy przedstawić staroście zaświadczenie, określające czy pojazd ten wypełnia ustawowe wymogi bezpieczeństwa, czy też nie. Społeczna doniosłość bezpieczeństwa ruchu drogowego i ranga problemu sprawności pojazdu jako z natury swojej urządzenia niebezpiecznego sprawiły, że prawodawca nie pozostawił staroście swobody w zasięgnięciu opinii (Kpa art. 84. § 1), ale wymusił potrzebę jej wystąpienia (chyba, że przepis szczególny stanowi inaczej – por. art. 81 ust. 4 u.p.r.d. w brzmieniu od 22 czerwca 2013 r.), czyniąc z zaświadczenia „opinię ustawową”. Należy dodać, że diagnosta samochodowy wykonuje badania techniczne pojazdów i wydaje dokumenty urzędowe o doniosłych i nieodwracalnych skutkach prawnych. Jako strona wykonuje działania w zakresie zadań publicznych w oparciu o ustawę - Prawo o ruchu drogowym oraz art.76 §2 Kpa (II SA/Go 285/08 - Wyrok WSA w Gorzowie Wlkp. z 2008-06-19).

Wątek ten ma znaczenie o tyle, że tak opinia jak i zaświadczenie mają pochodzić z zewnątrz organu, czyli nie od niego samego. W analizowanym problemie oznacza to tyle, że starosta ma mieć przedstawione zaświadczenie a nie może ograniczyć się do wiedzy fachowej swoich pracowników. Innymi słowy: choćby pracownik starostwa posiadał uprawnienia nawet diagnosty, czy przynajmniej stosowne wykształcenie, nawet jego „badanie” nie mogłoby zastąpić zaświadczenia. Powyższe ma również skutek przeciwny: starosta - a dokładniej jego personel – nie jest uprawniony do tego aby kwestionować prawidłowość zapisów zaświadczenia nawet gdyby było ono jawnie nieprawidłowe (ponieważ mówimy o decyzji związanej, odmowa pozwolenia przy pozytywnym zaświadczeniu raczej przesądza o zmianie takiej decyzji na skutek odwołania; z tego powodu uważam, że jedyną drogą jest zgłosić w takim wypadku podejrzenie popełnienia przestępstwa w zakresie bezprawnego wydania zaświadczenia, aby postępowaniem karnym ugodzić w to zaświadczenie).

Według mojej oceny urzędnik nie powinien wydawać – w znaczeniu „nie wolno mu wydać” – pozwolenia czasowego nie dysponując pozytywnym zaświadczeniem o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu lub spełnienia wymagań wymienionych w art.81 ust. 4 pkt 2 u.p.r.d. Dla jasności dodam, że chodzi tutaj zarówno o sytuacje zupełnego braku zaświadczenia, jak i występowanie zaświadczeń negatywnych. Pozwolenie czasowe zaświadcza bezpieczeństwo pojazdu a jednocześnie potwierdza jego dopuszczenie do ruchu.

Reasumując, zgodnie z redakcją przepisów ustawy akt wykonawczy jakim jest rozporządzenie winien zawierać odpowiednie brzmienie odnoszące się do pojazdów niezarejestrowanych. Jeżeli pojazd niezarejestrowany (bez tablic) zostanie dostarczony na teren stacji kontroli pojazdów np. na lawecie w celu przeprowadzenia badania technicznego po raz pierwszy przed pierwszą rejestracją pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, to diagnosta nie może określić wyniku negatywnego dla badania technicznego, gdy nie stwierdzi żadnych usterek lub stwierdzi usterki drobne (wyjątek stanowi § 2 ust. 8 rozporządzenia 996/2012), ponieważ tablice rejestracyjne są wymagane tylko w przypadku przejazdu pojazdu na dodatkowe badanie techniczne, a nie okresowe badanie techniczne. **Rejestracja pojazdu skutkująca wydaniem pozwolenia czasowego nie może odbyć się z pominięciem art. 81 ust. 3 i 4 u.p.r.d.**

Uważam, że urzędnicy dopuszczający pojazdy do ruchu nie wyciągnęli odpowiednich wniosków z opublikowanego raportu Najwyższej Izby Kontroli z 2009 roku, kiedy to ukazała się informacja o wynikach kontroli sprawowania nadzoru przez starostów nad stacjami diagnostycznymi dopuszczającymi pojazdy samochodowe do ruchu drogowego. Najwyższa Izba Kontroli negatywnie oceniła wówczas działalność starostów, jako organów odpowiedzialnych za sprawowanie nadzoru nad stacjami kontroli pojazdów. Nadzór prowadzony był nierzetelnie i z naruszeniem obowiązujących

przepisów prawa. Ocena ta dotyczyła zarówno wykonywania nadzoru nad przedsiębiorcami prowadzącymi SKP, jak i zatrudnionymi w nich diagnostami. Pracownicy, którym powierzono zadania z zakresu nadzoru nad SKP, nie mieli odpowiedniego przygotowania teoretycznego i praktycznego. Nie przykładano też należytej wagi do wykonywania nadzoru. Sytuacja ta była podstawową przyczyną powstania aż w 49 skontrolowanych starostwach (94,2%) poważnych nieprawidłowości w sprawowaniu nadzoru nad stacjami kontroli pojazdów. Wprawdzie z raportu NIK wynika, iż mimo słabości kadrowej i organizacyjnej, starostowie w znikomym stopniu korzystali z możliwości powierzenia czynności kontrolnych w SKP, Dyrektorowi Transportowego Dozoru Technicznego na podstawie przepisu art. 83b ust. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym, to jednak należy stwierdzić, że z wynikami kontroli przeprowadzanych przy współudziale pracowników TDT nie wszyscy się zgadzają (np.: II GSK 1251/12 - Wyrok NSA).

Opinia została opracowana przy współudziale „SUNRISE” P.H.U. Grzegorz Krzemieniecki z Łodzi.

Wiceprezes Zarządu
Oddziału SITK RP w Krośnie



Artur Salata
Koordynator ds. SKP